



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 29. PAŹDZIERNIKA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 29. Października.  
SESSYA SEYM: CCCCLXXXV.

Dnia 25. Października.

Po Zgajeniu Sessyi przez JP. Marszałka Konf: Kor: czytał JP. Sekretarz Seym: Projekt Opisu Komisyyi Skarbowey; po którego przeczytaniu, wielu JJ. PP. Seymujących zabierało Głosy, czyniąc swoje uwagi nad niektórymi Artykułami tego Projektu, z żądaniem przytym, ażeby ielzcze ten Projekt (ile iuz po nastąpionym złączeniu Skarbów) w niektórych miejscach był poprawiony y odmieniony przez Deputacyą Konfytucyjną; na co powtzechna zaszła zgoda.

Sessyą Soliwowano na Czwartek następujący na godzinę 10. to jest na dzień 27. Października.

Z Wiednia d. 5. Paździer: Wczora Cesarzowa Jeymość z Pragi nazad powróciła. Od tego czasu iak JP. de Noailles Xiążęciu de Kaunitz

doniósł o Króla swolego przyięciu Konfytucyi, publicznie prezentuie się znowu iak Francuski Poseł.

Dawniey iuz iak przed tygodniem chodzą tu po rękę Kopie Listu Imperatorowey Rosyjskiej pisanego do Cesarza z oświadczeniem się, że Monarchini poczyta zawżze Interes Chrześciańskiego Króla, za własny swóy Interes. Pokazuje się także y Instrukcyja teyże Monarchini dana swoim Posłomku temuż zamiarowi. Ale gdy późniey Król Francuzow Konfytucyją przyjął, zaczym podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, wspomniane owe Dokumenta, dalszych skutków mieć nie będą. Y tu po-



głoska rozchodzi się, iakoby Cezarz y Król *Pruski* zaliczyli Xiążętom *Francuskim* 6. Millionów *Liwców*.

Niedawno tu *Illuminatów Klub* od Sekretney Policyi odkryty został. Wzięto Osoby iego do arefztu, y Cudzoziemcom znalezionym na owym Klubie, wyprowadzić się z Kraiu rozkazano.

Z *Paryża* d. 5. *Paździer*: Emigranci z Zagranicy piszą do swoich Partyzantów w *Paryżu*: *Ruszajcie się! a wtedy y my przybędziemy.* Ich Partyzanci w Kraiu odpisują im: *Przybывайте, a wtedy my się ruszemy.* Cała zatym rzecz, iako się pokazuje, zależy na tym, kto pierwszy krok uczyni.

Z *Paryża* d. 7. *Paździer*: *Prawodawcze Zgro: Naro: Sessya* d. 4. *Paźd*: Po długim roztrząśnieniu względem sposobu, iak *Deputowany* każdy ma wykonać *Przysięgę*, dekretowano, że *Zgromadzenie* na nowo przez *Aklamacyą* y *Jmieniem Narodu* *Przysięgę* w ogólności pierwiej ma wykonać *Zyc wolnie lub umrzeć*, nim każdy z *Deputowanych* *przyśleże* w szczególności. Jakoż *Przysięga* ta pod wielkimi ukontentowania oświadczeniami była wykonana. Dopiero 12. z najstarszych *Osób Zgromadzenia* udało się do *Archiwów* po *Oryginalny Akt Konstytucyi*. Gdy *Oryginal Konstytucyi*, przy *Assystencyi* rzeczonych *Osób* przyniesiono (*Archiwaryusz* Pan *Camus* niośń ów *Oryginal*) powstały wszystkie *Osoby Zgromadzenia*. Pan *Camus* wszedłszy na wyniosłe miejsce,

z którego *Deputowani Głosy* *zabieraia*, trzymał na ręku *Oryginalny Akt Konstytucyi*, y każdy z *Deputowanych* przystąpiwszy, położył prawą rękę na *Konstytucyi*, y w głos następującą *przysięgę* wykonał: — *Przysięgam* na utrzymanie ze wszystkich moich sił *Koaiowey Konstytucyi* w *lesiech* 1789. 1790. y 1791. dekretowanej, y na wierność we wszystkim *Narodowi, Prawu, y Królowi*. Po *Przysiędze* tym sposobem od wszystkich *Osób* wykonanej, *Oryginalny Akt Konstytucyi* wspomnionym porządkiem do *Archiwów* nazad zaniesiono. Dalej *Prezydujący* przedłożył, iż według *Artykułu Konstytucyi, Narodowe Zgromadzenie* *Prawodawcze*, należycie już uformowane, powinno przez *Deputacyą* prosić *Króla*, ażeby przybywszy do *Zgromadzenia* zagaił *Sessyą*, y *Punkta Zgromadzeniu* do *Deliberacyi* podał. Wyznaczono zatym 60. *Osób* na tę *Deputacyą*. Przed solowaniem *Sessyi* Pan *Cerutti* proponował, ażeby uroczyście oświadczyć *dziękczynienie* tym dobrym *Obywatelom*, z których poprzedzające *Konstytucyjne* składało się *Zgromadzenie Narodowe*, tym to *Mężom odważnym*, którzy w trzech nie spełna *leciech*, *śród wielkich Burzy y Rozruchów* zniszczyli 14. *Wieków* bezprawia, y przygotowali 30, 40, 50, a może y *setne Wielki Pomyślności y Uszczęśliwienia*. *Projekt* ten, przez następujący *Dekret* przyjęty został: „*Narodowe Zgromadzenie* będąc prze-



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 29. PAŹDZIERNIKA R. 1791.

Z Warszawy dnia 29. Października.

SESSYA SEYMOWA CCCCLXXXVI. Dnia 27. Października.

Po Zgajeniu Sessji przez JP. Marszałka Seymowego, niektórzy z JJ. PP. Seymujących dopraszali się, ażeby, jako już w tygodniu Skarbowym, przyśląpiono do roztrząsania Projektów podanych względem *Królewsczyzn*.

Inni domagali się, ażeby wprzód Projekt Opisu *Komisji Skarbowej* tylokrotnie w *Deputacji Konfitycyniny* poprawiany, był w Prawo przemieniony. Gdy na takowy Wniosek iednomyślna zaślza zgoda, czytał JP. Sekretarz Seymowy uczynione ielższe poprawy y odmiany w Projekcie o *Komisji Skarbowej* przez *Deputacyą Konfitycyniną*; po których przeczytaniu, y uczynionych ielższe niektórych uwagach przez JJ. PP. Seymujących, Projekt cały Opisu *Komisji Skarbowej* y iednomyślnością w Prawo zamieniony został.

Czytał potom JP. Sekretarz uwagi ściągające się do przedaży *Królewsczyzn* podane przez JP. *Pmińskiego Poła Wołyńskiego*, które do *Deputacyi Konfitycyniny* są odesłane.

Sessją Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Z Wilna d. 20. Październi. Fenomena Zaćmienia Xiężycowego obserwowane z dokładnością od tutejszych Astronomów dnia 12. Paździer: przy piękney y liateczney pogodzie, są następujące, które do różności Merydyanów czyli Geograficznych długości miejsc słuzyc mogą bez omyłki. Początek Zaćmienia o godzinie 1. min: 42. z rana. Szrodek o godz: 3. min: 17. z rana, koniec 6 godz: 4. min: 52. z rana. Wielkość Zaćmienia mierzona mikrometrem wynosiła 9. y pół calów, na iakich dwanaście zwykły dzielić Astronomowie cały *diameter* Xiężycy. W ciągu tego Zaćmienia były też obserwowane z dokładnością pryncypalne Makuly Xiężycy wchodzące w umbrę y z niej wychodzące, mianowicie *Aristarchus*, *Heweliusz*, *Grimaldus*, *Kepler*, *Plato*, *Kopernik* &c. Wszytkie te obserwacye porównane z rachunkiem Astronomów *Berlińskich* znajdującym się w tamedycznych *Efemerydach*, dają zgodnie 48. minut w czasie, za różnicę Merydyanów *Berlińskiego y Wileńskiego*, tak iako dawniejsze obserwacye *Satellefów Jewiszowych*. *JX. Sierżcewicz* Arcybiskup *Mobilowski* raczył zaślzczyć przytomnością swoją te Obserwacye, w których też ciągu przypatrywał się pierścieniowi *Saturna* będącego w bliskości Xiężycy.

Z Ukrainy d. 15. Paźdz: Seden z najwspanialszych w tych stronach Kościoł, kosztem JP. *Fotockiego* Generała Artylerji Koron: (przy staraniu *JX. Krzysztofowicza* Proboszcza y *Oficyala Mobilowskiego*, Kanonika Kated: *Kamieniec*;) dla pomnożenia Chwały Boskiej, y zachęcenia Kupców Zagranicznych do osiadłości w Kraiu naszym, gdy w nagranicznym Mieście *Mobilowie* został dokonczony; pomieniony *JX. Proboszcz* odprawował Uroczystą także Introdukcyą *Obrazu Matki Boskiej* przez Dystrygowanych tamedznego Woiewodztwa Urzędników melionego, w Asystencyi licznych tegoż Woiewodztwa Obywatelów, Mielzczan y Pospolstwa, przy dawaniu ognia przez Kawalerją Narodową; gdzie też przez trzy dni trwało Nabożeństwo z Procesyjami y Kazaniami od JJ. *XX. Bazylianów* mianami. Przybywszy potom na Generalną



śwą Wizytę IX. Tumanowicz Arcybiskup Lwowski Ormiański, tenże Kościół (w przytomności z całej okolicy zebranych Obywatelów) Konsekrował y Mszą Wielką śpiewał; podczas której, Kazanie miał z zwykłą śwą gorliwością y wymową IX. Truskolawski Proboszcz Czernieński; naofiatek śpiewano było *Te Deum laudamus*.

*Z Wiedniad. 5. Paździej:* Ministrowie Tureccy w Szyftowie zapewnili, że *Porta* w Woynie teraz zakończoney, straciła 400,000. Ludzi, y 4,000. harmat. Prowadzenie zaś tey Woyny, kosztowało *Porcie* 400. Millionów *Piastrów*.

*Z Paryża dnia 7. Października. Sessya d. 6.* Dekretowano na tey Sessyi, iż każdy z *Ministrow* dnia 8. zda sprawę o Stanie Państwa, &c. Daley *Minister wewnętrznych interesów* doniósł, że Pan *Focard*, Sekretarz *Departamentu* nad Rzekami *Rhodanu* i *Ligeris*, zabrawszy 246,800 *Liwrow* przeznaczonych na zapłatę dla *Duchownych*, uszedł. Dekretowano: ażeby ta *Summa*, *Departamentowey* *Kassie* nazad była powrocona. Oprócz tych Dekretow cała Sessya zeszyła na Roztrząśnieniu Dekretu wczorayszego względem ustanowienia Ceremoniału o przyjęciu wchodzącego na Sessyą Króla. Pan *Vosgien* domagał się znowu Raportu o tym Dekrecie, y żwawie od wielu innych w tym żądaniu swoim był poparty. Ale Pan *Girardin*, y wielu innych mocno opierali się temu Raportowi, żądając koniecznie, ażeby zapadły wczora Dekret wzruszony nie był. Pan *Vosgien* przekładał, iż Król przyjąwszy *Konstytucyą*, zasługuie na uszanowanie, że trzeba mieć wzgląd na tkliwą czulość Jego, y nie obrażać iey z powodu takiego, iakim jest Ceremoniał; owszem między Władzą *Prawodawczą* y *Wykonawczą* koniecznie należy utrzymać Przyjacielskie zbliżenie się na dowod uszczęśliwienia Narodu. Dla *Narodowego Zgromadzenia* nie przywoitą zgola nie jest: trzymać się względem Króla tychże samych śladów, których *Tworcy Wolności* trzymali się; sprzyiający kłotniom y nie zgodom, łatwo mogą dopaść okazyi, przez Pomyłki *Prawodawczego Korpusu*, do wzniecenia na nowo y ożywienia swych *Nadziei* niegodziwych. Jnni iefzcze w Głosach swoich zastanawiali się nad *Obrażliwością Dekretu* tego, dowodząc, iż y *Moc Królowi* dana, y sama *Potrzeba Ludu* wymaga *Prorogatyw* w *Ołobie* Króla. Pan *Ducastel* w mowie swey o Królu, użył wyrazu *Souverain*. Całe *Zgromadzenie* powstawszy natychmiast dało mu poznać nieukontentowanie o ten wyraz niezgodny z *Konstytucyą*. Pan *Ducastel* wymawiał się, iż przez nieostrożność użył tego wyrazu *Despotyzmu*, y wyznał, iż na naganę zasługuie; tym przecież oburzone na siebie *Zgromadzenie* uspokoił. *Przyjaciele Dekretu* zapadłego na nowo zaczęli mówić za obronę Dekretu tego; lecz na ostatku po dłu-dich wrzawach y kłotniach, dekretowano: że rzeczzonego Dekretu



materya ieszcze wznowiona będzie. Sessya solwowała się na tym, że Ceremoniał mający być za przybyciem Króla do *Narodowego Zgromadzenia* chowany, ieszcze na stół do decyzji przydzie. W powfzechności mówiąc, przez ten Dekret, y roztrząśnienia iego, *Zgromadzenie* ninieysze straciło wiele Kredytu u Pospółstwa, y wczora wieczorem Osoby *Zgromadzenia* od niektórych skupionego ludu tłumów nayszkaradnieyszymi słowami zostały zelżone. Król już był postanowił nie poyść w piątek na Sessyą *Narodowego Zgromadzenia*, chociaż to Deputacyi był obiecał; ale znowu powiadaią, że gdy teraz wspomniony Dekret przez to odłożenie niby zmieniony został, Król na dniu wspomnionym do *Zgromadzenia* przydzie.

*Z Paryża dnia 7. Pazdziernika.* Emigracye z Państwa nie ustaiają dotąd, owfzem zwiększaią się. Są Prowincye, w których ani iednego już Szlachcica nie masz, chyba chory iaki, albo podeszłego cale wieku. Wielu także Mieszczan z Kraiu wyszło. Po innych Prowincyach Kobiety przyniosły Szlachcie w tychże Prowincyach ieszcze pozostały, kądziele do ich domów.

Przecież Pan *Bertrand de Molleville*, przeszły Intendent w *Bretanii*, przyjął Urząd Morfkiego Ministra, po exkuzowaniu się od tegoż Urzędu sześciu Osób, którym wspomnione Ministrowstwo było ofiarowane.

*Z Wiednia dnia 8. Pazdziernka.* Dnia 22. Września, Kommanderujący General w *Siedmigrodzie* Hrabia *Mitrowski* powrócił z *Wolofszczyzny* nazad do *Hermannstadt*, dokąd dnia 28. ostatnia Kolumna nadszych Woysk z *Wolofszczyzny* była spodziewana.

Wiadomość, iakoby Arcy-Xiąże *Jozef* na Koadiutora Wielkiego Mistrzostwa Zakonu *Teutońskiego* miał być obrany, bez fundamentu rozgłoszono.

Procz dwóch Reymentów Kawaleryi *Hohenzoller* y *Cobourg*, dwa także Reymenta Infanteryi *Gemmingen* y *Mattheson* rozpoczęły swój Marsz do *Niderlandow*. Więcey Reymentów, marszu w tamte strony nie rozpocznie, gdyż tyle właśnie Reymentów *Węgierskich*, ile innych tam posłano teraz, ztamąd ma powrócić nazad; co zdaie się na nowo pokazywać, iż wiadoma Deklaracya *Francuskim* Xiążętom dana, innego nie będzie miała skutku, tylko, że *Austryja* y *Prusy* przez Zimę dzielnie interesować się będą za przywroceniem wszystkich uszkodzonych *Niemieckiego Państwa Stanow*, do Praw im przynależnych.

---

Przy dzisieyszey Gazecie rozdaie się *Addytament*, zawieraiący dalszy ciąg Nowey *Konstytucyi* pod Tytułem: *Urządzenie Sądów Mieyskich y Aseforyi*.



## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 29. Paździer: ROKU 1791.

Najwłaściwszy Pan, chcąc Szkołę Rycerską przez siebie założoną, iśnawpożyteczniejszą uczynić Kraiowi, pozwalał dotąd, aby prócz Kadetów Funduszowych w niej Edukujących się, y inne Obywatelskie dzieci z Nauk tej Instytucyi korzystać mogły. Gdy teraz liczba na Lekcyę chodzących tak się pomnożyła, że Nauczyciele wyśarczyć y Klasy już prawie obić nie mogą, ma sobie za obowiązek Komenda Korpusu Kadetów dopełnić w tym rozkaz IKMc i uwiadomić H. WW. WW. Obywatelów, ażeby się odąd w przywożeniu iab w przyślaniu Dzieci swych z Prowincyi daremnie nie zawodzili, gdyż wcale az do ubycia tak wielkiej liczby przyjęci nie będą.

Jeymć Pani z *Wielczyńskich Duninowa*, słyszając że w Gazetach ogłoszono, iakoby będąc Panną ieszcze małoletnią, y w Opiece zostającą, gwałtem była wzięta y uwięziona: przyślala do Akt Grodu *Warszawskiego* dla oblatowania swiego przeciwko tej wieści Manifestu, tudzież spólnego między swym terazniejszym Malzonkiem Dozywocia, y Kwitu z Inwentarza.

Furman *Korecki*, powracając z *Lublina*, pod wśią Tarczynem w Lesie znalazł Zegarek Tombakowy, Zwierzchność więc *Korecka* uwiadomia, aby kto go zgubił, do niej się o ten Zegarek zgłosił, a to w przeciągu trzech Miesiący, gdyż po wyższych Miesiącach trzech od daty tego ogłoszenia, iesliby się nikt do tego Zegarka nieodezwał, tedy isko własność temu Furmanowi, który go znalazł, oddany będzie.

Gotlib *Wizner* Rzeźnik *Korecki* miał za Żonę *Barbarę Zorgę z Węgier*; z którą już 20. lat nie miałka, życzy tedy sobie wiedzieć, czy ieszcze żona tego żyje lub nie, y dla tego to do Gazet Publicznych podaje, upraszając o danie znać do *Konca*.

Z mocy Dekretu Sądu Woytowskiego y Ławniczego M. S. W. y prorogacyi odprawiać się będzie w Ratuszu tegoż Miasta dnia 10. Listop: po godzinie 2. z południa Urzędowa Licytacya Dworku Sukcesorów *Boguszewskich*, częścią murowanego częścią zabudowanego przy Ulicy *S. Ierskiej* pod Nr. 1784. sytuowanego.

Powtarza się uwiadomienie z obiasnieniem, iż z mocy Reskryptów H. OO. Xiążąt Prymasów do Miast swych wydanych, aby Dobra w Mieście leżące spustofałe, y od Dziedziców opuszczone Urzędownie otaxowane y więcej dalaćmu sprzedane były, Urząd Miasta *Lowicza Słomińskich* w Mieście *Lowiczu* sytuowanych, dnia 21. Listopada R. 1791. po południu o godzinie 3. ogłasza. Życzący sobie kupić, może wceśniej swoią Offerencyą w Kancellaryi tegoż Miasta *Lowicza* zapisać, y terminu Licytacyi attendować powinien.

Z mocy Dekretów Sądów Woytow: y Ławniczych M. S. W. Kamienica z Ogrodem y oparkaniem przy Ulicy *Słiska* zwanej pod Nr. 1481. sytuowana, na satysfakcyą Wierzytelów *Sl: Emi* na sprzedaż przez Licytacyą jest deklarowana, która Licytacya przez Urząd Ławniczy na Ratuszu M. S. W. dnia 3. tego Miesiąca odprawiać się będzie. Kto sobie więc będzie życzył pomienioney nabyć Kamienicy, może zapisać offerencyą w Kancellaryi Woytow: M. S. W. y terminu Licytacyi attendować powinien.

Dworki dwa *Boguszewskich* przy Ulicy *Dzikiej* pod Nrami 2320. y 2324. tu w Warszawie sytuowane, z mocy Rezolucyi Sądowych na Ratuszu Miasta Starey Warszawy: więcej dalaćmu przez Urząd Ławniczy Miasta tegoż na dnia 10. Listopada o 3. godzinie po południu sprzedane będą.

Kurs trzymiesięczny Nauki *Babienia* corocznie w *Siemiatyczach* ustanowiony, y teraz swoy początek mieć będzie nazajutrz po *Nowym Roku*, na który czas, zewsząd przybrane *Białogłowy*, przyjęte będą bez opłaty do Nauki. Przypomina się oraz *Jarmark Tygodniowy* w *Siemiatyczach* w dniu *Nepokalanego Poczęcia Najświętszey Panny*, dnia 8. Grudnia przypadający.

W Księgarki *Gróllowskiej* w *Marywili* Nro 475 na *Sali* nad *Bramą* znajduia się następujące Książki y Pisma różne: (1) *Mowy* odpowiednie od *Trenu IX. Hugona Kollataya* Podkanclerzego *Kołońskiego* d. 13. 15. y 26. *Września* 1791. in 8. *Zło*: 1. gr: 15. (2) *Ustanowienie Banku* *Patryotycznego* na *Wydział* *Poznański* w *Poznaniu* in fol: *Zł*: 1.



„ konane ,  
„ jest naywięc  
„ stwem, które Na  
„ mać od *Reprezentan*  
„ Dekretnie: że Osobom „  
„ *cyjnego Zgromadzenia Narodowego*,  
„ które użycie godne z swojey  
„ im powierzoney mocy uczyni-  
„ li, uroczyſte dziękczynienie ma  
„ być oświadczone. „ Dekreto-  
wano także, ażeby Głos Pana *Cerutti* y ten Dekret do wszystkich Departamentów rozestano.

Z *Moguncyi d. 6. Paździer:* Dowiadujemy się; że Hrabiowie *de Provence y d'Artois*, od niejakiego czasu tu z Familią swoją mieszkającego Grafa *de Pire z Bretanii*, nominowali swoim Ministrem przy Dworze *Mogunckim*, y przy *Cyrkule Wyższego-Renu*. *Xiąże de Condé*, y *Posel Rossyjski* Hrabia *Romanzow*, naszymu *Xiążęciu Elektorowi w Aschaffenburg* oddali Wizyte.

Z *Frankfurtu d. 8. Paździer:* Dnia 25. zeszłego Miesiąca w *Mergentheim* *Arcy-Xiąże Jozef* obrany został na Koadiutora *Wielkiego Mistrzostwa Orderu Teutońskiego w Frankonii*, y ma Rezydować w *Mergentheim* czyli *Ellingen*. W *Monachium* zaśła już *Rekwizycya* o pozwolenie przejścia dla dwóch *Austryackich Reymentów Kawaleryi do Niderlandow*.

Z *Paryża dnia 7. Paździer:* *Sessya* dnia 5. Uchwalono, że żadna z Osob *Zgromadzenia* nie ma być puszczona do wotowania, dopóki wprzód *Przysięgi* nie wykona na

*Konstytucyi*. Dopiero nominowany na *Predeputacyi* do Króla wyznaczono. Przekazał Raport o skutecznieniu swego. Wyraził on, że Pan *Pastoret* Prezydujący pisał do Ministra, chcąc się dowiedzieć o godzinie, w której Król zechce przyjąć *Deputacyą*; Minister odpisał, że Król nazajutrz chce tę przypuścić *Deputacyą*. *Deputacya* zaś żadną miarą niechciała do jutra odkładać zlecenia swego, y domagała się koniecznie o rychlejszą *Audyencyą*; którą tegoż wieczora około godziny 9. na Królu wymogła. *P. Ducaſtel* w ten posob do Króla mówił: (*Sire*) *Najjaśniejszy Panie, Prawodawcze Zgromadzenie Narodowe ostatecznie już ustanowione, wysłało nas, Waszą Królewską Mość* uwiadomić o tym. Minister odpowiedział na to, że Król przybędzie w piątek do *Narodowego Zgrom:* Po czym Król pytał się *Prezesa* y *Osoby* *Deputacyi*, iak się zowią? y dopiero powiedział mu *Monarcha* sposobem przyjacieliskim y otwartym: *Niemogę przedzey iak w piątek do Zgrom* dnia przybyć; *nieprzedzey iak w piątek.*

Po złożeniu *Raportu* tego, domagał się Pan *Becquet* urządzenia *Ceremoniału*, który w przyszły piątek, y za każdym razem ma być zachowany, kiedy Król przybędzie do *Narod: Zgrom:* *Ceremoniał* w tey mierze zachowywany dotąd zdawał mu się niegodny *Maieſtaty-czności Ludu* przez *Zgromadzenie* re-



prezentowanego: wiele w  
dłosci y niewoli śladów potrze  
które z rownym są unizieniem dla  
*Francuskich Prawodawców*, i dla  
*Narodu*. Nie można, daley rzekł,  
zniesć śmieszney owej sceny tego  
Zgromadzenia, ktore wszystkie swe  
ruszenia stojaie do Postawy Kró-  
la; czas iest, ażeby *Lud Francuski*  
swą Godność znowu obiał, y kie-  
dyżtędyż poznał czego on iest wart,  
y czym iest w samey rzeczy. Wię-  
kżza część Zgromadzenia poparła tę  
Propozycyą iak nayżwawiey. Xdz  
*Chabet* Wikaryusz czyli Officyał  
*Xiędza Gregoire* nowego Biskupa  
*de Blois* oświadczył, iż się zgorzzył  
widząc upokorzoną postać, w któ-  
rey ostatni Prezydujący *Konstytucyj-  
nego Zgro: Naro:* miał do Króla Mo-  
we; zowiąc go tak często *Sire* to iest  
*Seigneur* (Pan) tudzież *Wasz Maie-  
stat*, który tytuł ostatni, samemu  
tylko Bogu dać należy; właśnie iak  
żeby ów Tytuł przez *Konstytucyą*  
mu nadany: *Krol Francuzow*, uwła-  
czający był dla niego. Jany zno-  
wu Deputowany uraził się o to, że  
dla Króla stawiaią krzesło okryte  
złotem, gdy krzesło Prezydującego  
takich ozdob nie ma. Naostatku na  
wniesienie Pana *Coulon* dekretowa-  
no co następuje: (1) Kiedy Król do  
*Naro: Zgro:* przybędzie, tedy wszy-  
stkie Osoby Zgromadzeniu mają stać  
z odkrytą głową. (2) Kiedy Król  
przy stole iuz stanie, wtedy mogą  
Osoby usieść, y głowy nakryć. (3)  
Przy stole w linii równey mają być  
dwa krzesła; krzesło dla Króla be-

dzie po lewey ręce Prezydującego.  
(4) Gdy Prezydujący musi iść do  
Króla Mowe, tedy da mu tylko Ty-  
tuł: *Krol Francuzow*. Toż się rozu-  
mieć ma y o Deputacyach do Kró-  
*la*, y *ylanyah*. (5) Kiedy Król wy-  
chodzi z *Naro: Zgrom:* tedy Osoby  
znowu mają stać z odkrytą głową.  
(6) Liczba Deputowanych do Króla  
odtąd ze 12. tylko Osob ma się skła-  
dać.

Trzeba wiedzieć, że wyłączywszy  
zagorzałych tylko *Republikaninow*,  
inni prawdziwi Przyjaciele Króla, y  
samey *Konstytucyi*, a nawet y Po-  
spolity Lud, mocno został obru-  
szony na *Zgrom: Nar:* z okoliczno-  
ści skasowanych na teyże Sejii  
Tytułów *Sire* i *Wasz Maiestat*. Sa-  
ma nawet *Gwardya Naro:* wielece  
iust o to urażona, tak dalece, że  
niecheiała iuz nadal czynić służby  
y zaciągac warty przy Zgromadze-  
niu, jakoż po wielkich perfwazyach  
przez *Municypalność* tey czynionych,  
zaledwo się dała tym czasem iestcze  
naklonić na to. Lud publicznie  
lżył Deputowanych przechodzą-  
cych. Wieczorem w Pałacu zwa-  
nym *Royal Krolowski*, y w *Thuille-  
ries*, czyniono *Mocye* dążące do wy-  
pędzenia Deputowanych z Zgroma-  
dzenia. Mowiono też o Zgromadze-  
niu *Sekcyi Paryskich*, na obmyślenie  
środkow do wstrzymania krokow  
*Prawodawczego Zgromadze:* *Narodo:*  
Sama nawet *Gielda Kupiecka* dozna-  
ła skutkow Dekretu rzeczzonego, tak  
dalece, że *Papierow Publicznych*  
Walor zaraz się zniżył.



# ADDYTAMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

DNIA 29. PAŹDZIERNIKA ROKU 1791.

## Z Warszawy dnia 29. Października. Rozta nowey Konstytycyi o URZĄDZENIU SĄDOW MIEYSKICH Y ASSESSORYI.

14to. Obowiązki Kancellarzyśłów Assessoria przepisze, rozdrukowane do wszystkich Sądów Mieyskich mieyskich rozefzle, y ich zachowanie tymże Sądow nakaze.

15to. Każdy Sąd Mieyski Mieyscowy będzie miał Regenta przyśległego, którego sam Sąd wybierze, z obowiązkiem zastępowania Pilarza w czasie legalney tego nieprzytomności.

16to. Sąd Mieyski Mieyscowy będzie miał jednego Prokuratora Fiskalnego czyli Sądowego, y bezpieczeństwa, drugiego Prokuratora Policyi, trzeciego Prokuratora Sierot y Ubogich. Pierwszy ma być przez Sąd wybrany, dądzdy dway od Magistratu Sądowi dodanemi będą. Nie mogą być zmieniani, tylko za zosłapieniem, uśłapieniem, lub odsładzeniem przez Sąd Ordynaryiny. We wszystkich zaś Sprawach, gdzieby niepotrzeba czynić od Sądu, lub od Policyi, albo gdzieby nie potrzeba ubogim y Sierotom dodawać Prokuratora, Strona każda przez siebie, przez swego Plenipotenta, albo kogokolwiek innego, którego sobie na to przez Plenipotencyą Urzędowną wybierze, czynić może. W Sprawach iednak Wdów y Sierot, choćby Strona miała swego Agenta, Prokuratora, Plenipotenta, lub jakikolwiek imieniem swym obronice, Prokurator Sierot do obrony Sprawy przydanym od Sądu być ma, y Spraw takowych bronic w Sądzie obowiązany będzie. A gdyby dla choroby, lub inney legalney przyczyny stawać nie mógł, Sąd innego Prokuratora do obrony przyda.

17mo. Każdy z tych Prokuratorow przy obięciu swych obowiązkow, Przyślegę następującą w obecności Sądu wykonać powinien: —, ja N. Przyślegam Panu Bogu Wszchemogącemu, cemu w Troycy Świętey Iedynemu, iż powierzone mi obowiązki pilnie dopełnię, w Sprawach wach przez Sąd, albo Syndyka imieniem Magistratu mnie poleconych, z wizerką uśłnością y pilnością stawać będę, dowody y Prawo rzetelnie bez naciągania składać będę, Stronie do mnie udającej się, wiernie doradzać będę, na wszelkie Zapozwanie w Sprawach do mego obowiązku należących, pisać się będę, y w nich, co do mnie należy, czynić nieomieszkać. Do czego wszystkiego obowiązuję się Sądowi pod odpowiedź z Ołoby y z Maiątku mego. Tak mi Panie Boże dopomóż. „

18to. Prokurator Fiskalny stawać będzie w Sprawach bezpieczeństwa Sądu y Osób Sądowych, tudzież w Sprawach Opłaty Kancellaryi Sądowey, a to za wyraźnym Sądu rozkazaniem. Prokurator Sierot y Ubogich stawać ma w Sprawach od Osób, którym przez Sąd lub za Rekwiżycyą Syndyka przydanay zosłanie. Prokurator Policyi, stawać będzie w Sprawach Policyi za Rekwiżycyą Officialitów Policyi, lub Ekonomicznych.

19to. Za każdym podaniem Memoriału, Sąd Pozwu odmówić nie ma.

20mo. Sąd Mieyscowy Mieyski mieć będzie Woznych, czyli Sing Mieyskich do uslugi każdego Sądu respektiwe używać się mianych przez Magistrat Autentykowanych, y Possejisy w Mieście, lub dośłateczne za sobą zaręczenie mających, do pełnienia obowiązkow, jakie niniejszym Prawem są przepisane.



21mo. Przysięga Woźnego, którą przed Sądem ma wykonać, jest następująca: — „Ja  
„ N. przysięgam Panu Bogu Włzechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, iż będąc Au-  
„ tentykowany od Magistratu do posługi Sądu, pilnie w tey posłudze sprawować się będę, Me-  
„ moryały y Pozwy Stronom wiernie podawać, oraz wszelkie obowiązki podług  
„ Prawa y zlecenia Sądowego, pełnić będę. Nad wyznaczoną Prawem opłatę wymagać, ani  
„ przyjmować więcej niebędę. Do czego wżylskiemu obowiązuję się pod odpowiedzialią z oso-  
„ by y majątku mego. Tak mi Panie Boże dopomóż, y niewinna Syna Jego Męka. „

22do. Ponieważ żaden Sąd Ordynaryiny *Prima Instancja* nie może się obyć bez Urzę-  
du Wykonawczego, któryby Wyroki Sądowe exekwował, i inne obowiązki z mocy sobie od  
Sądu Ordynaryinego nakazane dopełniał; przeto przy każdym Sądzie Ordynaryiny Miejskim  
Miejscowym; do tych powinności będzie Urząd Ławniczy.

ARTYKUŁ II. *O Sądach Prima Instancja w Miastach na Cyrkuly podzielonych.*

1mo. Każdy Sąd Miejski Miejscowy Ordynaryiny w Miastach podzielonych na Cyr-  
kuly, w każdym Cyrkule mieć będzie sześciu Ławników, w Miastach zaś niepodzielonych na  
Cyrkuly, czterech wybranych przez Lud Miejski na Zgromadzeniu Miejscowym. Szczegół-  
nieyłym obowiązkiem Ławników jest exekwować Dekreta y Processa Sądu Ordynaryinego  
*Prima Instancja* w Mieście, expedyować wizye, spisywać Inwentarze y działy, asyflować po  
dług Prawa do Testamentów, y odbierać Tranzakcyę z Wyroku Sądowego od tych, którzy  
przed Sądem dla słabości zdrowia stanąć niemoga, tudzież za Dekretem Sądu Ordynaryinego  
Pierwzey Instancji, odbywać Komisyye na gruntach w obrębie Miasta, a to w Sprawach ta-  
kowych, których Sąd na Stole rozpoznac nie może, zawsze jednak z obowiązkiem odesłania po  
Decyzją do Sądu Ordynaryinego, z tym warunkiem, iż Sąd z podanych od Stron Ławników  
po iednym za Kommissarza, y iego Zastępcę obierze, a Prezesa y iego Zastępcę, gdyby się  
Strony nie ugodziły, zawsze lekctnemi kreskami wyznaczy. Zastępcy w tenczas tylko U-  
rząd iwoy odbywać będą mogli, gdy wyznaczony Kommissarz z przyczyn legalnych nie  
ziedzie.

2do. Przysięga Ławników jest następująca: — „Ja N. przysięgam Panu Bogu Włzech-  
„ mogącemu w Trójcy Świętej jedynemu, iż w wykonaniu Wyroków Sądu, iako też w pol-  
„ nieniu obowiązków Sądu Delegowanego, czyli Kommissarskiego, pilnie sprawować się będę,  
„ Regulę Dekretu wiernie zachowam, podług Prawa y Dowodów powierzone mi Sprawy po-  
„ znawać będę, nie uwodząc się przyjaźnią, względem, lub nienawością, nadgrody nad przepi-  
„ Prawa wymagać nie będę, w pełnieniu obowiązków moich zwłoki żadney nie użyję. Do cze-  
„ go wżylskiego obowiązuję się pod odpowiedzialią z Osoby y majątku mego. Tak mi Panie Boże  
„ dopomóż, y niewinna Syna Jego Męka. „

3tio. W Mieście na Cyrkuly podzielonym, Sądowi *Prima Instancja* w każdym Cyrkule  
postanowionemu, złożonemu z iednego Burmistrza, z czterech Sędziów, y tyleż Zastępców przez  
Lud Miejski na Zgromadzeniu Cyrkularnym obranemu, wżyltko to służą, co jest przepisane  
dla takowego Sądu w Mieście nie mającym Cyrkulów.

4tio. Dla Ławników Cyrkularnych też same służą przepisy, które są dane dla Ławników  
w Miastach niemających Cyrkulów.

ARTYKUŁ III. *O Sądach Potocznych.* — 1mo. Oprócz Sądu Ordynaryinego *Prima In-  
stancja*, w każdym Cyrkule Miast większych, y w każdym Mieście na Cyrkuly nie podzielonym,  
ustanowione są Sady Woytowskie Potoczne, w których Woyt, przez Lud Miejski na Zgrom-  
adzeniach Miejskich wybrany, obowiązany jest godzić, y sędzić ostatecznie Sprawy potoc-  
czne, nieprzenoszące wartości Złotyeh Piędziesiąt, y Kary Złotyeh Dwanaście, na rzecz Stro-  
ny pokrzywdzoney; w rozładzenie zaś większych Spraw pod żadnym pozorem wdawać się  
nie ma.

2do. Decyzye tak ugodzonych, iako odsądzonych przez Woyta Spraw w Protokul na  
to iedynie służący, zapisywane być powinny.

3tio. Sąd Potoczny Woyta Cyrkularnego, tym się iedynie różni od Sądu Woyta w Mie-  
ście na Cyrkuly niepodzielonym, iż Woyt Miasta, będąc oraz prezydującym w Magistracie, o-  
statecznie Sprawy potoczne wartości wżyz wyrażoney załatwia, w Decyzji zaś Woyta Cyr-  
kularnego, gdyby się kto czuł pokrzywdzonym, może się udać na skargę do Prezydenta Miasta,  
a Prezydent, lub zastępujący go w tych obowiązkach Vice Prezydent, skargę takąową przyjąć,  
y ostatecznie załatwić powinien.

(Reszta potym)



Nader jest wiadomo Publiczności, iżby wspominać należało, że pod Pano-  
waniem dzisiejszym STANISŁAWA AUGUSTA, Kunszta, Fabryki, Ręko-  
działa, jedne wprowadzone, inne wydoskonalone Kray zdobią, y z bogacają.  
Wrzędzie tych znakomitszą liczyć się może Fabryka Marmurów Dębnickich,  
o mil trzy od Krakowa, przy Czerny Pułtyni XX. Karmelitów Boffych,

W prawdzie od dawnych wieków, w górach tamiecznych pracowano  
lecz niedostatkiem doskonałych Rzemieślników, niedostatkiem potrzebnych  
koltzów, a na koniec gustu y wzorów, do należytey doskonałości, nieprzychod-  
dziła. To wszystko, gdy Najjaśnieyszy Pan pod bytność swoją w Woiewódz-  
twie Krakowskim widział, troskliwość Jego, gdzie tylko dobro Kraiowe po-  
strzedz może, zastanowiło. Wziąść zą tym raczył, na swoy koszt tę Fabrykę, y za-  
raz Maistrów, w sztuce Najbiegleyszych, do dobywania, dłutem wyrabiania, y  
polerowania z Włoch sprowadzić rozkazał. Koszta na ich sprowadzenie y u-  
trzymywanie, przez lat cztery łożone, skutek pomyslny życzeniom Jego przy-  
niofły. Już albowiem ieydziała po Kościołach, Pokoiach, Ogrodach, nako-  
niec w Magazynie Warszawskim y gatunki Marmurów okazują, y roboty, gust,  
delikatność, y doskonałość zaświadczaia.

A gdy tak powfzeczna zna duią zaletę, uwiadomia też Fabryka Publi-  
czność, że wszelkie Kommissa, z kądkolwiek, przyjmować będzie, Znayduią  
się w Iey gorach, gatunki Marmurów, nayprzod Czarny w obfitości, y sztukach  
miary kilkułokciowej. Biały, lecz nie zupełnie, iżby na Statuy lub Busta,  
mogli służyć, w sztukach także dużych. Drugi biały, co do koloru jaśnieyszy,  
y na Statuy zdalny, ale w gatunku miękfszy, blade czarny w zielony wpadający,  
w sztukach dość okazałych, Alabafter przedni biały, y inny biały z czerwone-  
mi plamami, w sztukach bardzo dużych. W pomnieyszych zaś sztukach, mieć  
można, popielaty, czerwony, żoltawy y jeden szczególny, z tych wszystkich  
mieszany, nakoniec Porfir, z bliskiego gruntu J. O. Xiężny Jeymości Marzafko-  
wy Lubomirskiej, użyczany.

A zą tym wyrabiać podęmuie się Fabryka, wszelkie Oltarze, choćby nay-  
okazałszego rysunku, nadgrobki, do Kościołów, Cmentarzów lub Katakumbów,  
Urny Wanay, gradufy, Wazony do przyśienków Ogrodów, posadzki kompasy,  
Ganki Balasy, y tym podobne w miejscach publicznych ozdoby. Co do me-  
blów, Kominki, Stoliki, Kolumny, z Marmurów y Alabastrów, Wazony wielko-  
ści wszelkiey. Lichtarze, Kałamarze, Czarki, w guście Etruskow, wszelkie ry-  
sunki, mozdzerze, Błaty do Komodów, y wszystko ogoinie, co do Kamieniarskiej



roboty, choć naydelikatnieyszey należeć może. Prócz tego Tabliczkami Marmurowemi, wykładac może. Stoly, Sciany, Urny, Gzemie, Kominki, y cokolwiekby nakazano było, kitem wiecznym. To zaś wżytko, roboty y polorem, nie Zagranicznym nieustępującym, przez Rodaków y Kraiowych Rzemieślników. Gdyby zaś był ryfunek, gdzieby Snycerka robota, y ozdoby brundzowe wchodziły. (Jako to do meblow pokojowych, z gustem używane bydź może.) y te Fabryka Marmurowa u Rzemieślników Krakowkich doskonałych, mogłaby obfalaować. To zaś wż itko za cenę mierną, y od tey, ktoraby za granicę wydana była, daleko mnieyszą.

Y to Fabryka na siebie wziąć może, że do Wisły pod Krakow, do Warszawy, nawet y daley, sztuki dostawi, tak zapakowane, że na każde mieysce, bez szkody, dowiezione bydź będą, mogły, jednak za osobną, za taki transport ugodą. Do ofobney także ugody należą Litery, któreby na nadgrobkach, lub inne napisy wyrzynane bydź miały, nie mniej iak Ich złocenie, bo tych liczba, determinuje kwotę pieniężną.

Za doskonałość roboty y poloru, za punktualność w wygotowaniu na czas w Kontrakcie umowiony, za bezpieczeństwo transportu zaręcza Fabryka. A dla łatwości, y pewności, odbierania Kommissow, wymienia, do kogo listy z ryfunkami, bydź mają adreffowane, albo, do P. Ludwika Hempla, Kontrolera Magazynu Marmurow Fabryki Kraiovey Dębnickiey w Warszawie albo do P. Müllera, Kontrolera Fabryki Dębnickiey w Krakowie. W liście zaś, do jednego z tych pisany, ma bydź wymieniony adres, na która Poczcie, gdzie resposfować, y iak podpisać Fabryka, widziawszy przyflany sobie ryfunek, nieomieszka zmierzyc, ocenić, y w krotce dać respos.

Wszakże, gdyby kto, żądanie tylko swoje opisał, y miarę mieysca, wyskości, szerokości, głębokości, w którym, czy Oltarz, czy Nadgrobek, czy inną jakakolwiek robotę miecby sobie zyczył, Fabryka ułatwi, że ryfunki; oszczędne, a gustowne, do wybrania poda. Agdy przez listy, cena umowioną będzie, y Kontrakt spisany, trzecią część na zadatek ceny umowioney, złożoną miec zechce lub u P. Ludwika Hempla w Warszawie, lub u P. Müllera w Krakowie, a to przez ręce Bankierów Warszawskich, albo P. Hitzigera Krakowskiego, lub jakimkolwiek innym pewnym sposobem, reszta zaś zapłaty odbierać będzie Fabryka, przy oddawaniu roboty do kogo by iey zlecone, y naznaczone było.